

Sygn. akt IV Ka 113/15

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 15 maja 2015 roku

Sąd Okręgowy w Krakowie, Wydział IV Karny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Sławomir Noga

Sędziowie: SSO Jadwiga Żmudzka (spr.)

SSR del. Małgorzata Tyndel

Protokolant: prot. Aneta Woźniczka

przy udziale Magdaleny Woronieckiej Prokuratora Prokuratury Okręgowej,

po rozpoznaniu w dniu 15 maja 2015 roku, sprawy

**T. M. (1)**

oskarżonego o przestępstwo z art. 284§2 kk

na skutek apelacji wniesionych przez prokuratora i obrońcę oskarżonego,

od wyroku Sądu Rejonowego dla Krakowa - Krowodrzy w Krakowie z dnia 12 listopada 2014r. sygn. akt II K 488/14/K,

zaskarżony wyrok uchyla i sprawę przekazuje Sądowi Rejonowemu dla Krakowa- Krowodrzy w Krakowie do ponownego rozpoznania.

SSO Jadwiga Żmudzka SSO Sławomir Noga SSR del. Małgorzata Tyndel

Sygn. akt IV Ka 113/15

## UZASADNIENIE

**wyroku z dnia 15 maja 2015 roku**

**T. M. (1)** oskarżony został o to, że:

w okresie od 31 sierpnia 2006 r. do 6 lipca 2011 r. w K. przywłaszczył powierzony mu samochód osobowy marki C. (...) o nr nadwozia (...) o wartości 75 tys. zł na szkodę (...) S.A.,

tj. o przestępstwo z art. 284 § 2 k.k.

Sąd Rejonowy dla Krakowa Krowodrzy w Krakowie wyrokiem z dnia 12 listopada 2014 r. sygn. akt II K 488/14/K orzekł w tym przedmiocie następująco:

I. Oskarżonego T. M. (1) uznaje za winnego tego, że w dniach 31 stycznia 2007 roku i 1 lutego 2007 roku w K. przywłaszczył powierzony mu samochód osobowy marki C. (...), o nr nadwozia (...) stanowiący współwłasność (...) SA w ten sposób, że rozporządził nim jak wyłączny właściciel zbywając go Z. K. (1) za kwotę 85 000 (osiemdziesiąt pięć tysięcy) złotych wprowadzając przy tym pokrzywdzonego w błąd co do faktu bycia wyłącznym właścicielem sprzedawanego pojazdu i w ten sposób doprowadził Z. K. (1) do niekorzystnego rozporządzenia mieniem, tj. pieniędzy w wyżej wskazanej kwocie, co stanowi występki z art. 286 § 1 k.k. i art. 284 § 2 k.k. w zw. art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k., i

za to na mocy art. 286§ 1 k.k. w zw. z art. 11 § 3 k.k. wymierza oskarżonemu karę jednego roku pozbawienia wolności, a na mocy art. 33 § 2 k.k. wymierza oskarżonemu karę grzywny w wysokości 200 (dwustu) stawek dziennych, ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

II. na mocy art. 69 § 1 i § 2 k.k. oraz art. 70 § 1 pkt 1 k.k. wykonanie wymierzonej w pkt I wyroku kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesza na okres próby wynoszący 4 (cztery) lata;

III. na zasadzie art. 627 k.p.k oraz art. 2 i 3 ustawy z dnia 23 czerwca 1973 roku o opłatach w sprawach karnych (Dz. U. z 1983 r. Nr 49, poz. 223 ze zm.) zasądza od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe w kwocie 881,75 (osiemset osiemdziesiąt jeden i 75/100) złotych, w tym 580 (pięćset osiemdziesiąt) złotych tytułem opłaty oraz 301,75 (trzysta jeden i 75/100) złotych tytułem zwrotu poniesionych wydatków.

Przedmiotowy wyrok zaskarżony został w całości w drodze apelacji wniesionej przez prokuratora na niekorzyść oskarżonego T. M. (1), który zarzucił wyrokowi:

obrazę przepisów postępowania, a to art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., poprzez pominięcie w opisie czynu znamion z art. 12 k.k. – to jest działania sprawcy „w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru”, a także znamienia przest. z art. 286 § 1 k.k., polegającego na działaniu sprawcy „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”, a ponadto na błędnym wskazaniu w opisie czynu, że pojazd został zbyty na kwotę 85 000 złotych, podczas gdy z materiałów sprawy oraz uzasadnienia wyroku wynika, że pojazd został zbyty „za kwotę 87 000 zł” – która miała istotny wpływ na treść orzeczenia, albowiem wskazane braki powodują, że taki opisany czyn nie wypełnia wszystkich znamion wskazanych w nim przestępstw, a ponadto nie wskazuje należycie ustalonej szkody, czyniąc wyrok wadliwym.

W konsekwencji apelujący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uzupełnienie opisu przypisanego oskarżonemu czynu, tj. znamion działania „w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru” oraz „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”, a także poprawienie wartości, za którą pojazd został zbyty, z 85 000 zł na „87 000 zł”.

Wyrok w niniejszej sprawie zaskarżył także w całości obrońca oskarżonego T. M. (1), zarzucając:

1. na zasadzie art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. naruszenie przepisów postępowania skutkujące wystąpieniem bezwzględnej przyczyny odwoławczej, a to art. 14 § 1 k.p.k. i art. 17 § 1 pkt 9 k.p.k. poprzez skazanie T. M. (1) za czyn nieobjęty aktem oskarżenia i naruszenie przez to zasady skargowości;

2. na zasadzie art. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 3 k.p.k. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia, polegający na przyjęciu, iż oskarżony T. M. (1) działał z zamiarem przywłaszczenia samochodu, a także przyjęciu, że doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez Z. K. (1), podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcie takich ustaleń;

3. na zasadzie ar. 427 § 2 k.p.k. w zw. z art. 438 pkt 2 k.p.k. naruszenia przepisów postępowania, mające wpływ na treść wyroku, a to: art. 399 § 1 k.p.k. poprzez nieuprzedzenie o możliwości zmiany kwalifikacji czynu.

Biorąc za postawę powyższe zarzuty, obrońca oskarżonego wniósł o: - w razie podzielenia pierwszego zarzutu - uchylenie zaskarżonego wyroku, w razie podzielenia zarzutu drugiego i trzeciego - zmianę wyroku w całości poprzez uniewinnienie oskarżonego od stawianego mu zarzutu; ewentualnie o uchylenie wyroku w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji. Wniósł jednocześnie o zasądzenie od Skarbu Państwa na rzecz oskarżonego kosztów postępowania, w tym kosztów związanych z udziałem obrońcy z wyboru.

### **Sąd Odwoławczy rozważył, co następuje:**

Apelacje prokuratora oraz obrońcy oskarżonego zainicjowały kontrolę odwoławczą, skutkując uchynieniem wyroku w całości i przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania.

Zasadny jest zarzut podnoszony przez obrońcę oskarżonego, iż Sąd I instancji wydał wyrok z naruszeniem zasady skargowości określonej w art. 14 § 1 k.p.k. W ocenie Sądu Odwoławczego, skazanie oskarżonego za występki z art. 286 § 1 k.k. i art. 284 § 2 k.k. w zw. art. 11 § 2 k.k. i art. 12 k.k., w sytuacji, gdy czyn zarzucany aktem oskarżenia dotyczył wyłącznie przywłaszczenia samochodu na szkodę (...) SA, stanowi wyście poza ramy oskarżenia. Niemniej jednak, wbrew twierdzeniom obrońcy, przekroczenie granic skargi nie jest tożsame z brakiem skargi uprawnionego oskarżyciela, która to stosownie do treści art. 17 § 1 pkt 9 i art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. stanowi bezzwzględną przyczynę odwoławczą.

W sytuacji, gdy Sąd I Instancji uznał, iż zachowanie oskarżonego polegające na przekazaniu do komisji z zamiarem sprzedaży samochodu, którym nie miał prawa wyłącznie rozporządzać, a następnie dokonanie sprzedaży tegoż samochodu wyczerpało znamiona przestępstwa przywłaszczenia rzeczy powierzonej, powinien był skazać oskarżonego wyłącznie za przestępstwo zarzucane mu aktem oskarżenia. Przyjmując, iż oskarżony tym samym czynem w znaczeniu ontologicznym zrealizował także znamiona występkę z art. 286 § 1 k.k., ale na szkodę innego pokrzywdzonego, Sąd błędnie zmodyfikował opis czynu i błędnie przyjął kwalifikację kumulatywną, gdyż nowo opisany występki wykracza poza granice aktu oskarżenia, a to z kolei wyklucza możliwość przyjęcia kwalifikacji z art. 286 § 1 k.k.

Kwestia powyższa wiąże się z problematyką tożsamości czynu przypisanego sprawcy w wyroku oraz zarzucanego w akcie oskarżenia. Sąd orzekający bezzwzględnie związany jest granicami aktu oskarżenia i nie jest uprawniony do orzekania o tym, co nie jest objęte żądaniem aktu oskarżenia. Granice te, a to: identyczność zamachu, identyczność osób oskarżonych oraz czas i miejsce zdarzenia - wyznaczają zakres tożsamości „zdarzenia historycznego”, które w zależności od konkretnej sytuacji faktycznej, może być podciągnięte pod właściwe przepisy prawa karnego materialnego (por: wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4.02.2003r. II Aka 178/02). Ramy postępowania sądowego określone skargą oskarżyciela określa zatem zdarzenie faktyczne opisane w akcie oskarżenia.

Przedmiotem procesu karnego jest bowiem kwestia odpowiedzialności karnej osoby oskarżonej przez Prokuratora o zarzucany jej czyn zabroniony, opisany i zakwalifikowany w zarzucie aktu oskarżenia jako przestępstwo. Z chwilą skutecznego wniesienia aktu oskarżenia do Sądu, Sąd staje się gospodarzem sprawy (dominus litis) i to on zobowiązany jest przepisami procedury karnej do określonego postępowania, mającego na celu dalsze realizowanie celów procesu karnego. Zgodnie z zasadą skargowości Sąd związany jest, najogólniej mówiąc, podstawą faktyczną oskarżenia tj. czynem opisanym i zakwalifikowanym w zarzucie aktu oskarżenia. Ten bowiem czyn wyznacza ramy rozpoznania sprawy. Do momentu zatem wniesienia aktu oskarżenia Prokurator ma pełną swobodę w formułowaniu opisu i kwalifikacji prawnej tego czynu, jednak z chwilą wniesienia aktu oskarżenia Prokurator traci uprawnienie do modyfikowania zarówno opisu jak i kwalifikacji prawnej zarzucanego czynu. Może jedynie albo odstąpić od oskarżenia albo składać wniosek do Sądu o zmianę opisu i (lub) kwalifikacji prawnej tego czynu, pod warunkiem nie wykroczenia poza zakres tożsamości czynu wyznaczony zdarzeniem faktycznym, stanowiącym podstawę faktyczną oskarżenia. To zdarzenie faktyczne wyznacza granice i przedmiot procesu (uzasadnienie wyroku Sądu Najwyższego z 02.12.2005 r., IV KK 98/05 OSNKW 2006/04/36).

Tylko w granicach oskarżenia Sąd jest władny dokonać zmiany opisu czynu oskarżonego oraz kwalifikacji prawnej, może zmienić tę, która została wskazana w akcie oskarżenia. Jak słusznie stwierdził Sąd Najwyższy – granice oskarżenia zostają utrzymane, gdy czyn przypisany oskarżonemu w wyroku, mimo zmienionej kwalifikacji prawnej, dotyczy tego samego „zdarzenia faktycznego” (historycznego), które stanowiło podstawę zarzutu określonego w akcie oskarżenia. Ramy zaś tożsamości „zdarzenia historycznego” wyznaczają: - według obowiązującego przekonania – przede wszystkim następujące elementy składowe tego zdarzenia: identyczność przedmiotu zamachu, identyczność kręgu podmiotów oskarżonych o udział w zdarzeniu, a także tożsamość określenia jego czasu i miejsca, ale także zachowanie choćby części wspólnych znamion czynu zarzucanego i przypisanego (wyrok SN z dnia 23.09.1994r. II KRn 173/94, wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 4.02.2003r. II Aka 178/02). Trafnie podkreśla się w orzecznictwie, że zmiana kwalifikacji prawnej czynu zarzucanego jest możliwa tylko w takim układzie procesowym, w którym ustalenia faktyczne nie ulegają tak istotnym przeobrażeniom, iż prowadzą one wprost do odmiennego obrazu zdarzenia, dając w konsekwencji „inny” zupełnie czyn (wyrok SN z dnia 17.12.1999r. IV KKn 512/99 OSN PiPr 2000

nr 6 poz. 10). Sąd nie wychodzi poza granice skargi oskarżyciela, jeżeli w czynie przypisanym oskarżonemu w wyroku skazującym zamieszczono, choćby w innej formule jurystycznej, opis tej samej czynności wykonawczej skierowanej do tego samego przedmiotu, a więc podstawowe elementy określające fakt główny, który uzasadnia wystąpienie z oskarżeniem. Odmiennej charakter czynności wykonawczej wyłącza zatem możliwość przyjęcia tożsamości czynu (vide: postanowienie SN z dnia 2.04.2003r. V KK 281/02 OSNKW 2003 nr 5-6 poz. 59, wyrok SN z 10.02.1973 r., I KR 271/72, OSNPG 1974, z. 1, poz. 11).

Zgodnie z poglądem Sądu Najwyższego, podzielonym przez Sąd Odwoławczy, wyjście poza ramy oskarżenia nastąpi zawsze w sytuacji przyjęcia, oprócz znamion czynu zarzuconego w akcie oskarżenia, jeszcze innych zdarzeń lub znamion czynu, aniżeli tych wskazanych w czynie zarzuconym albo zastąpienie go zupełnie innymi znamionami. Skutkuje to bowiem takim rozszerzeniem zakresu oskarżenia, które będzie równoznaczne ze stwierdzeniem, iż in concreto Sąd, wbrew rygorom zasady skargowości, orzekł poza podstawą faktyczną aktu oskarżenia, a więc w istocie co do innego, niż ten zarzucony, czynu (post. SN z 24.04.2007 r., IV KK 58/07, OSNwSK 2007 Nr 1, poz. 924).

Zakaz wyjścia poza granice oskarżenia oznacza niemożność skazania poza ramami zdarzenia będącego przedmiotem zarzutu. Oceny tej dokonuje się z punktu widzenia konkretnego zdarzenia faktycznego, którego dotyczy akt oskarżenia, bez znaczenia pozostaje tu przyjęta przez oskarżyciela kwalifikacja prawna. Przedmiotem procesu nie jest bowiem kwalifikacja prawna czynu określona w akcie oskarżenia, ale faktycznie dokonany czyn, określony w akcie oskarżenia. Jak słusznie wskazano w literaturze prawniczej, identyczność czynu jest wyłączona, jeżeli w porównywalnych jego określeniach zachodzą różnice tak istotne, że wedle rozsądnej życiowej oceny nie można ich uznać za określenie tego samego zdarzenia faktycznego (tak Stanisław Waltoś: Proces karny, Zarys systemu).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy w pierwszej kolejności podkreślić, że przedmiotem procesu było zdarzenie faktyczne polegające na tym, iż oskarżony naruszył przysługujące (...) Bank prawo współwłasności samochodu i rozporządził nim jak wyłączny właściciel w ten sposób, że oddał przedmiot współwłasności do komisji a następnie zbył go Z. K. (1), nie będąc do tego uprawnionym. Osobą pokrzywdzoną czynem zarzuconym aktem oskarżenia jest następca prawny (...) Bank – bank (...) S.A., bowiem dobro prawne tego podmiotu zostało naruszone bezpośrednio przez zachowanie oskarżonego. Sąd I instancji był władny zbadać, czy opisane wyżej zachowanie T. M. (1) zarzucone w akcie oskarżenia, godzące w dobro prawne (...) Bank zrealizowało znamiona czynu zabronionego opisanego w części szczególnej kodeksu karnego. Natomiast, bez znaczenia dla oceny dokonywanej przez Sąd I instancji powinna pozostawać kwestia, czy oskarżony, zawierając umowę sprzedaży ze Z. K. (1), naruszył przysługujące jemu dobro prawnie chronione i w ten sposób wypełnił znamiona innego jeszcze przestępstwa, bowiem takie zachowanie oskarżonego stanowi „inne zdarzenie faktyczne” nieobjęte skargą prokuratora.

W konsekwencji, przyjmując w oparciu o zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, iż oskarżony swoim zachowaniem zrealizował znamiona przestępstwa przywłaszczenia rzeczy powierzonej, z art. 284 § 2 k.k. na szkodę (...) Bank S.A. (obecnie bank (...) S.A.), nie mógł jednocześnie zakwalifikować zachowania oskarżonego jako realizujące znamiona oszustwa na szkodę innego pokrzywdzonego, tj. Z. K. (1), skoro nie objęła tego skarga prokuratora.

W realiach analizowanej sprawy warto mieć na uwadze, że rola Z. K. (1) jako osoby, którą oskarżony wprowadził w błąd co do faktu bycia wyłącznym właścicielem samochodu ujawniła się dopiero w czasie trwania postępowania przed Sądem Rejonowym. Zawiadomienie o przestępstwie złożył pokrzywdzony (...) Bank S.A., a wśród świadków zgłoszonych przez Prokuratora na poparcie oskarżenia znaleźli się tylko Z. P., S. B. i K. R.. Gdyby nie fakt, iż K. R. przedłożył w toku postępowania przed Sądem I instancji kartę pojazdu i inne dokumenty samochodu, w których jako drugiego właściciela pojazdu wpisano Z. K. (1), świadek ten niewątpliwie nie zostałby przesłuchany i dalej trwałby w nieświadomości tego, że samochód został kupiony przez oskarżonego za kredyt i bank był współwłaścicielem auta w momencie jego zbycia przez oskarżonego. Wskazane okoliczności świadczą, iż przedmiotem skargi Prokuratora nie było zdarzenie faktyczne z udziałem oskarżonego T. M. (1), a stanowiące zamach na prawa majątkowe Z. K. (1). Należy podkreślić, iż dla przyjęcia jedności czynu w rozumieniu prawnokarnym zabrakło tożsamości zamachu,

tożsamości czynności wykonawczych, osób pokrzywdzonych czynem zarzucanym aktem oskarżenia. Tymczasem, Sąd I instancji poczynił ustalenia faktyczne, które w porównaniu z czynem zarzucanym aktem oskarżenia uległy istotnemu przeobrażeniu i dały w konsekwencji zupełnie „inny” czyn. Sąd nietrafnie rozszerzył zakres orzekania i ustalił poza przywłaszczeniem inny jeszcze charakter czynności wykonawczej niż ten wskazany aktem oskarżenia. Stąd też, rozstrzygnięcie Sądu polegające na przyjęciu, że występki oskarżonego wypełnił także znamion oszustwa na szkodę Z. K. (1), stanowi w ocenie Sądu Odwoławczego wyjście poza granice oskarżenia. Skazanie oskarżonego za występki z art. 286 § 1 i art. 284 § 2 k.k. w zw. z art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k. nastąpiło poza ramami zdarzenia będącego przedmiotem zarzutu aktu oskarżenia, co niewątpliwie stanowi obrazę zasady skargowości z art. 14 § 1 k.p.k.

Niezależnie od faktu wystąpienia w niniejszej sprawie przekroczenia granic aktu oskarżenia, Sąd I instancji, naruszył także inne przepisy postępowania. W szczególności, zasadny jest zarzut apelującego obrońcy oskarżonego naruszenia art. 399 § 1 k.p.k.

W literaturze przyjmuje się, iż zmiana kwalifikacji prawnej to zmiana prawnego obrazu tego samego zdarzenia faktycznego, poza granice którego Sąd nie wykracza. Obejmuje ona jednak zarówno zmianę przyjętej w akcie oskarżenia kwalifikacji na całkowicie inną, jak i uzupełnienie jej jeszcze o przepis inny niż wskazany w tym akcie. Nie ma natomiast znaczenia, czy ta nowa kwalifikacja ma być surowsza, czy łagodniejsza dla oskarżonego. Wskazany w art. 399 § 1 k.p.k. nakaz uprzedzenia przez sąd stron o możliwej zmianie kwalifikacji prawnej wiąże się z zasadą lojalności z art. 16 k.p.k. Sąd, który zaniecha wypełnienia powyższego obowiązku, i skazuje oskarżonego za czyn o odmiennej kwalifikacji prawnej niż wskazana w akcie oskarżenia, istotnie ogranicza realne wykonywanie przez oskarżanego przysługującego mu prawa do obrony. Inną rzeczą jest natomiast to, że w ogóle niedopuszczalne było skazanie, w niniejszej sprawie, oskarżonego za czyn przekraczający granice aktu oskarżenia.

W odniesieniu do apelacji prokuratora, należy uznać, że podnoszony przez niego zarzut naruszenia art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k., jest zasadny. Niewątpliwie Sąd błędnie przyjął w wyroku, iż oskarżony zbył samochód marki C. (...) za kwotę 85 000 zł, podczas gdy z materiałów sprawy, a w szczególności z załączonej do akt sprawy umowy sprzedaży samochodu, wynika, iż Z. K. (1) kupił ww. samochód za cenę 87 000 zł. Już w uzasadnieniu wyroku, Sąd I instancji zaznaczył, iż w opisie czynu popełnił błąd, którego samodzielnie nie może konwalidować w trybie przewidzianym w art. 105 k.p.k.

W literaturze i orzecznictwie przyjmuje się, iż opis czynu w wyroku powinien odpowiadać znaczeniu wszystkich znamion ustawowym konkretnego przestępstwa. Przy konstruowaniu opisu należy posłużyć się takimi sformułowaniami, które w sposób niebudzący wątpliwości odpowiadają treści poszczególnych znamion przypisanego sprawcy czynu zabronionego. W analizowanej sprawie, Sąd uznał, iż zachowanie oskarżonego wypełniło znamiona dwóch przepisów ustawy karnej, stąd zmodyfikował opis czynu rozszerzając go o także o znamiona przestępstwa oszustwa. Sąd pominął jednak znamię z art. 12 k.k. – działanie sprawcy „w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru” oraz znamię art. 286 § 1 k.k. - działanie sprawcy „w celu osiągnięcia korzyści majątkowej”. W konsekwencji, opis przypisanego oskarżonemu czynu nie zawiera tych elementów zachowania, które należą do istoty przestępstwa, za które został on skazany. W ten sposób, Sąd I instancji dopuścił się obrazy art. 413 § 2 pkt 1 k.p.k. Niemniej jednak, wskazane uchybienie nie zdecydowało o potrzebie uchylenia wyroku, bowiem sąd w ogóle nie powinien wychodzić poza granice skargi prokuratora i zmieniać opisu czynu zarzucanego aktem oskarżenia, o czym była już mowa.

Należy podkreślić, iż Sąd I instancji prawidłowo, w sposób zgodny z zasadami określonymi w art. 7 k.p.k. ocenił zgromadzony w sprawie materiał dowodowy, w tym zeznania świadków: Z. P., S. B., K. R. i Z. K. (1) oraz wyjaśnienia oskarżonego.

Sąd Odwoławczy nie podziela stanowiska apelującego obrońcy, jakoby Sąd I instancji niewłaściwie przyjął, iż oskarżony działał z zamiarem przywłaszczenia samochodu. Przy ocenie świadomości oskarżonego Sąd I instancji wziął pod uwagę wszystkie okoliczności sprawy, a zwłaszcza fakt, iż oskarżony osobiście podpisał umowę o przewłaszczeniu na zabezpieczenie, w której wprost wskazano, iż samochód C. (...) stanowi współwłasność w częściach ułamkowych oskarżonego i banku (...) SA, odpowiednio, w części 51/100 i 49/100. Istota stosunku przewłaszczenia

na zabezpieczenie sprowadza się do tego, że w celu zabezpieczenia spłaty wierzytelności, przewłaszczający najpierw przenosi własność (udział w prawie własności) przedmiotu umowy na zabezpieczającego, który to staje się jego właścicielem (lub współwłaścicielem) do czasu spłacenia całej wierzytelności. Jeżeli przewłaszczający spłaci w wyznaczonym terminie całą wierzytelność, to przysługujące zabezpieczającemu prawo (udział w prawie) przejdzie powrotnie na niego bez konieczności zawarcia odrębnej umowy. Takie postanowienia znalazły się w umowie z 31 sierpnia 2006 roku między oskarżonym a poszkodowanym bankiem. Mając na względzie także fakt, iż w tej samej umowie oskarżony zobowiązał się do używania pojazdu przez cały okres obowiązywania umowy kredytu, tj. do czasu całkowitej spłaty sumy kredytu, twierdzenia oskarżonego jakoby nie miał świadomości, iż nie może samodzielnie rozporządzać samochodem, są absurdalne i pozbawione logiki. Powyższą argumentację wzmacnia okoliczność, że oskarżony był wówczas przedsiębiorcą trudniącym się handlem samochodami, stąd wielokrotnie uczestniczył w zbywaniu samochodów i podpisywaniu umów sprzedaży samochodów. W konsekwencji brak zasadnych podstaw do twierdzenia, iż oskarżony nie wiedział, na czym polega podpisana przez niego umowa i mógł zasadnie przypuszczać, że jest samodzielnie uprawniony do rozporządzania samochodem. Mając na względzie powyższe, Sąd I instancji prawidłowo ustalił, iż w chwili przekazania samochodu do komisju, a następnie w chwili zawarcia umowy sprzedaży, oskarżony miał świadomość rozporządzania nim wbrew obowiązującej go umowie, zgodnie z którą współwłaścicielem w części 49/100 samochodu był bank (...)Bank SA. Reasumując, zarzut błędu w ustaleniach faktycznych, gdy idzie o przestępstwo przywłaszczenia samochodu, jest całkowicie bezzasadny.

Obrońca zarzucił wyrokowi także błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, iż wskutek działania oskarżonego, doszło do niekorzystnego rozporządzenia mieniem przez Z. K. (1), podczas gdy zebrany w sprawie materiał dowodowy nie pozwala na przyjęcia takich ustaleń. W ocenie sądu Odwoławczego, stwierdzenie, iż Sąd I instancji wyrokował z przekroczeniem granic skargi, czyni niniejszy zarzut bezprzedmiotowym.

W tym stanie rzeczy, Sąd Odwoławczy, w oparciu o treść przepisu art. 437 § 2 k.p.k., uchylił zaskarżony wyrok w całości i przekazał sprawę do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Nie jest wymagane ponowne przesłuchanie świadków przez Sąd Rejonowy, bowiem dowody te nie miały wpływu na uchylenie wyroku, stąd na podstawie art. 442 § 2 k.p.k., Sąd może poprzestać na ich ujawnieniu. Sąd I instancji, wydając wyrok, powinien rozstrzygnąć w granicach zarzutu aktu oskarżenia.

SSO Jadwiga Żmudzka SSO Sławomir Noga SSR del. Małgorzata Tyndel